

## RECENZJE I OMÓWIENIA KSIĄŻEK

M.I. Lisina, G.I. Kapczela: **Obszczenije so wzrosłymi i psichologiczeskaja podgotowka dietiej k szkole**, Kisziniew 1987, *Sztinica* s. 135 (rec. Maria Piszczyk)

Książka M.I. Lisiny i G.I. Kapczela dotyczy zagadnienia niezwykle ważnego, a jednocześnie mającego bardzo ubogą literaturę w polskiej psychologii rozwojowej i wychowawczej, mianowicie, wpływ obcowania dziecka z dorosłym na mechanizmy zmian form jego wiodącej działalności.

Współczesne badania w psychologii radzieckiej nad procesem obcowania pozostają pod wpływem poglądów dwóch różnych szkół: szkoły Biechtieriewa-Miaszczewa-Ananiewa oraz szkoły Wygotskiego-Leontiewa-Elkonina. Nic więc dziwnego, że przyjmowane w literaturze definicje obcowania są różne.

Autorzy recenzowanej pracy, pozostający pod wpływem drugiej szkoły, przez obcowanie rozumieją ukierunkowany proces współdziałania, charakteryzujący się tym, że przedmiotem aktywności każdego uczestnika współdziałania jest inny uczestnik, ujmowany ze względu na cechy jego osobowości. Osiągnięte podczas takiego współdziałania uzgodnienie działań i połączenie wysiłków służy uporządkowaniu stosunków i otrzymaniu wspólnego rezultatu.

W omawianej pracy przedstawione są wyniki badań nad gotowością dzieci przedszkolnych do podjęcia nauki w szkole. Zdaniem autorów, centralnym ogniwem gotowości do podjęcia nauki w szkole jest poziom obcowania dziecka z dorosłym. Poziom ten dzięki powstawaniu wewnętrznego planu działania określa rozwój umysłowy dziecka i możliwość dowolnej regulacji przez nie własnych zachowań.

Wewnętrzny plan działania ujmowany jest jako szczególny poziom działalności psychicznej, charakteryzujący się wykonywaniem przekształceń nie w rzeczywistym, lecz w zinterioryzowanym planie tj. przeprowadzeniem operacji nie z konkretnymi materialnymi przedmiotami, a z ich umysłowymi modelami - obrazami, schematami, symbolami.

Zakres pojęcia wewnętrznego planu działania nie pokrywa się treściowo z pojęciem intelektu. Zawiera ono bowiem nie tylko elementy odnoszące się do

szeregu procesów kognitywnych (pamięci, wyobraźni, myślenia), lecz obejmuje również mechanizmy dowolnej regulacji zachowania (tworzenie celu, samokontrola).

Pomimo tego w wielu badaniach zdolność dziecka do działania w planie wewnętrznym najczęściej jest łączona z poziomem jego rozwoju intelektualnego, rzadziej zaś, jak to czynią autorzy tej pracy z powstaniem dowolnych działań (woła). Zdaniem Lisiny i Kapczela wewnętrzny plan działania powstaje podczas takiego obcowania dziecka z dorosłym (głównie podczas rozmów na luźne, nie związane z aktualną sytuacją tematy), dla przebiegu którego konieczna jest umiejętność operowania "w głowie" zastępnikami rzeczywistych przedmiotów.

W ontogenetycznym rozwoju obcowania można wyróżnić następujące jego formy:

sytuacyjno-osobowościową (od 2 miesięcy)

sytuacyjno-działaniową (od 6 miesięcy)

pozasytuacyjno-poznawczą (3-4 lata)

pozasytuacyjno-osobowościową (5-6 lat)

Z przeprowadzonych badań wynika jednoznacznie to, że ani wzbogacenie repertuaru środków obcowania, ani przyswojenie przez dziecko nowych działań komunikacyjnych nie prowadzi do pojawienia się wyższych form obcowania. Warunkiem ich powstania jest zmiana wiodącej działalności dziecka i zmiana jego miejsca w środowisku rodzinnym i społecznym.

Z punktu widzenia możliwości psycho-pedagogicznych oddziaływań na rozwój dziecka w wieku przedszkolnym najważniejsze są wnioski wynikające z przeprowadzonych przez autorów eksperymentów. Dotyczą one wpływu kształtowania pozasytuacyjnego obcowania z dorosłymi na poziom wewnętrznego planu działania dzieci oraz wpływu poziomu wewnętrznego planu działania na obcowanie dzieci z dorosłym. Okazało się, że podczas eksperymentalnego kształtowania pozasytuacyjnych form obcowania w sposób istotny zmieniała się zdolność dziecka do działania w planie wewnętrznym. Dzięki zajęciom stymulującym rozwój działalności komunikacyjnej uległy zmianie zarówno tematy wypowiedzi, poziom opracowania informacji, jak i stopień inicjatywy dziecka. Pojawiła się potrzeba rozwiązywania coraz bardziej złożonych zadań komunikacyjnych, która wiązała się z koniecznością opanowania nowych zasad pracy umysłowej dających możliwość działania na wyższym poziomie w planie wewnętrznym.

Podczas eksperymentalnego kształtowania wewnętrznego planu działania u większości dzieci zaobserwowano przejście od sytuacyjnych do pozasytuacyjnych form obcowania, któremu towarzyszyło podwyższenie wskaźników dowolnej regulacji zachowania.

Zdaniem autorów, mechanizm wpływu obcowania na rozwój umiejętności dziecka do dowolnej regulacji działania jest dość złożony. Podstawowe jego komponenty to poszerzenie zainteresowań dziecka, rozwój wiary w siebie i liczenie na wsparcie dorosłego.

Zakładają oni również, że w postulowanym mechanizmie prawdopodobnie działają także inne komponenty. Wśród nich najważniejsze miejsce zajmuje podporządkowanie się celowi. Nie jest jednak ono możliwe bez powstania "w głowie" obrazu zamierzonego celu - tj. oglądanego konkretnego przedstawiania uogólnionego modelu, lub nawet symbolu. Jak wynika w przeprowadzonych badaniach, cel u dziecka w wieku przedszkolnym występuje najczęściej w formie jeszcze oglądowego, lecz już dość ogólnego obrazu. Skoro tak jest, powinno istnieć proste powiązanie pomiędzy umiejętnością dziecka do działania w planie wewnętrznym, a zdolnością do regulacji przez nie zachowania. W tym kontekście staje się dopiero zrozumiałe pośrednie oddziaływanie działalności komunikacyjnej na rozwój wewnętrznego planu działania.

Niezależnie od tego, czy rzeczywiście jak to sądzą autorzy uznanie i wsparcie dorosłego leżące u podstaw jego obcowania z dzieckiem jest podstawowym czynnikiem kształtującym jego gotowość do szkolnego uczenia się, warto jak się wydaje w tych przypadkach, w których stwierdza się niepełną dojrzałość do podjęcia w szkole nauki, zwrócić szczególną uwagę na ten aspekt zagadnienia.

Po omówieniu przedstawionej przez Lisinę koncepcji teoretycznej, której recepcję utrudnia swoista, zawila i dość złożona terminologia, chciałabym przejść do uwag krytycznych nasuwających się po lekturze rozdziałów napisanych przez Kapczela (rozd. 2-5).

Zastrzeżenia metodologiczne budzą zarówno opisane w nich sposoby diagnozy form obcowania dzieci z dorosłymi, jak i konstrukcja prób służących określeniu poziomu wewnętrznego planu działania. Kolejne z proponowanych przez autora prób nie tylko wymagają przeprowadzenia dla ich rozwiązania różnych operacji intelektualnych, lecz również w różnym stopniu obciążają pamięć bezpośrednią dziecka.

Nieprzejrzysta jest także przyjęta przez niego koncepcja prezentacji danych i ich interpretacja.

Pomimo powyższych zastrzeżeń, recenzowana praca ze względu na prezentowaną w niej przez Lisinę koncepcję teoretyczną porządkującą duży obszar wiedzy psychologicznej, a także zawarte w niej elementy psychologii stosowanej, jest pozycją godną polecenia.